

Piątek, 9 sierpnia 1968 r.
Rok XXIII Nr 188 (6733)

DZIENNIK ŁÓDZKI

8 września centralne dożynki w Warszawie

Zniwa w południowej i centralnej części kraju dobiegają końca a na północy osiągnęły półmetek. W wielu miejscach trwają już przygotowania do tradycyjnych obchodów dożynkowych. Tegoroczne ogólnopolskie obchody święta plonów odbędą się podobnie jak w ostatnich latach - w Warszawie, na Stadionie 10-lecia w dniu 8 września.

13. IX. Afrykański szczyt

Z Kairu donoszą, że szef obserwatorów ONZ na Bliskim Wschodzie, gen. Odd Bull, przybył tam w czwartek po południu z Jerozolimy z jednodniową wizytą, w celu przeprowadzenia rozmów z odpowiednimi osobistościami Zjednoczonej Republiki Arabskiej. Egipski dziennik „Al Ahram” podaje, że afrykańska konferencja na szczycie zbierze się w Algierze 13 września i potrwa 3 dni.

ChRL

Anarchia na wyższych uczelniach Szanghaju

Gazety szanghajskie „Czefan-zipao” i „Wenhueipao” zamieszczają artykuły na temat rozwijającej się walcie opozycji, sekularysty i anarchii na wyższych uczelniach Szanghaju. „Czefanzipao” z 30 lipca publikuje list nadesłany do redakcji z jednej z wyższych szkół technicznych. Autorzy pisa o istniejącej tam grupie, prowadzącej walkę przeciw hunwejbynom. Grupa ta m. in. spaliła zorganizowaną na terenie szkoły wystawę poświęconą „osiągnięciom” hunwejb-

W tym roku nie ma odwołań w sprawie przyjęć na studia

Spośród starających się w tym roku o przyjęcie na studia wyższe - nie dostało się

73,5 mld. zł wynoszą wkłady pieniężne ludności w PKO

Stan wkładów pieniężnych ludności w PKO osiągnął 31 lipca 1968 r. 73 miliardy 500 milionów złotych, w tym na księżeczki oszczędnościowych 70 miliardów 334 miliony złotych, a na rachunkach bieżących i rozliczeniowych - 3 miliardy 166 milionów złotych. W lipcu br. wkłady oszczędnościowe wzrosły o 368 milionów złotych.

Transplantacja serca w Japonii

Jak informuje Agencja UPI, w środę w Japonii dokonano pierwszej operacji przeszczepienia serca, a 30 na świecie. Operację przeprowadzono w Sapporo, w szpitalu klinicznym college'u medycznego. Dawcą jest 20-letni Japończyk, który zginął w wypadku. Serce młodego Japończyka, którego nazwisko jest nieznane, ponieważ rodzina nie wyraziła zgody na podanie imienia i nazwiska do publicznej wiadomości, przeszczepiono 18-letniemu Japończykowi cierpiącemu na nieuleczalną wadę zastawki sercowej. Zgodnie z oświadczeniem doktora Juro Wada, pod którego kierunkiem przeprowadzono operację, pacjent czuje się dobrze.

Patrioci południowietnamscy wysadzili most w Ben Luc

Trwają walki wokół Sajgonu Ostrzelano główną kwaterę wojsk reżimowych

Jak wynika ze skąpych doniesień agencji zachodnich, w środę i czwartek w dalszym ciągu trwały walki w rejonie Sajgonu, bazy Da Nang, piaskowicy centralnej oraz w pobliżu granicy z Kambodżą i Laosem. W Sajgonie patrioci południowietnamscy ostrzelali

wóz patrolowy policji reżimowej. Kilku policjantów zostało zabitych. Dzień i noc trwały bombardowania wokół Sajgonu. W związku z wysadzeniem przez partyzantów mostu w Ben Luc, Amerykanie zrzucili w tym rejonie desant kawalerii powietrznej. Władze reżimowe wydały zarządzenia ograniczające ruch ludności Sajgonu.

W czasie ataku na Cao Lam patrioci ostrzelali głów na kwaterę wojsk reżimowych i zadali wrogowi ciężkie straty. W czasie ataku nieprzyjacieli stracił 150 żołnierzy. W nocy z 6 na 7 sierpnia partyzanci atakowali pozycje wojsk amerykańskich broniących drogi nr 4 w odległości 25 km na południowy zachód od Sajgonu.

binów w „rewolucji kulturalnej”, rozpedziła zebranie zwolane w celu krytyki przeciwników nowych władz. Członkowie tej grupy napadają często na „rewolucyjną” studentów i wykładowców. W owej wyższej szkole są też ludzie zajmujący się rabunkiem, napadami na domy mieszkalne itp.

„Wenhueipao” z 30 lipca opisuje sytuację w wyższym instytucie chemicznym, gdzie istnieją dwie zwalczające się grupy hunwejbów. Nie potępiały one wezwania Mao Tse-tunga do zaprzestania „walk sekularskich” i kontynuują walkę „używając siły fizycznej”. W tym celu wymieszono nawet specjalne umocnienia. W instytucie zorganizowano wprowadzić „komitet rewolucyjny”, ale sytuacji nie uregulowano, ponieważ walki sekularskie przeniosły się i na jego teren. Jak podaje gazeta niektórzy członkowie „komitetu” biorą osobisty udział w samosądach i bójkach.

(C) Dalszy ciąg na str. 2

na uczelnie ponad 30 tys. osób. W związku z tym, do dziekanów i rektorów szkół wyższych wpłynęło już kilka tysięcy odwołań i prób o ponowne rozpatrzenie odmownych decyzji, bądź o sprowadzenie dodatkowych egzaminów. Kilkaśet podań nadeszło również do Ministerstwa Oświaty i Szkolnictwa Wyższego.

Jak poinformowano przedstawiciela PAP w ministerstwie - choć każdy ma w myśl obowiązujących przepisów administracyjnych prawo składania odwołań - sprawy te nie mają w zasadzie szans pozytywnego załatwienia. Przypomnijmy bowiem, że zgodnie z tegorocznymi zarządzeniami - tak rektorzy, jak i ministerstwo, nie dysponują dodatkową pulą miejsc, jak to było jeszcze w ubiegłym roku.

Był wczesny ranek 6 sierpnia 1945 roku. Z lotniska na wyspie Tinian, na Pacyfiku, wystartował amerykański samolot B-29 z bombą o 70 cm średnicy, 3 m długości i 4050 kg wagi. Bombę nazwano po prostu: „Little boy”, czyli „mały chłopiec” - chłopiec, który zamienił japońskie miasto Hiroszima w miasto ognia, grozy i cierpienia.

Dowódcą bombowca zlecił kpt. Lewisowi prowadzenie kłoni pokładowej lotu. Oto kilka jego notatek: „7.10 - pokrywa chmur przereźda się, jeszcze dwie godziny do rzucenia bomby...”. „8.30 - Dick Nelson - radiotelegrafista odebrał meldunek o stanie pogody cel jest doskonały widoczny, wkrótce zrzucimy bombę. Jeszcze 40 km. Na czas bombardowania przyrywam notowanie...”. „A potem już tylko jedno

Wysłannik U Thanta w Lagosie

Specjalny reprezentant sekretarza generalnego ONZ, Szwed Nils Gussing, udał się w czwartek do Lagosu, ażeby pomóc w koordynacji programów pomocy dla ofiar wojny w Nigerii. Rząd nigeryjski wyraził zgodę na przybycie Gussinga.

Jutro 6 stron

Życie w Kongo-Brazzaville powraca do normy

W Brazzaville po ostatnich wydarzeniach życie powraca do normy. Otwarte są sklepy, kina i teatry. Zniesiono godzinę policyjną. W czwartek zbiera się na pierwsze posiedzenie tymczasowy rząd. W piątek obradować będzie krajowa rada rewolu-

cji - najwyższy organ władzy kraju. W obradach weźmie udział 30 członków polityków Kongo - Brazzaville. Głównym celem piątkowego spotkania rady rewolucji będą sprawy dotyczące planowania, kierowania, kontroli i współdziałania partii i rządu.

krótkie, napisane drżąca ręką: „mój Boże...!”. W tej samej sekundzie o godz. 8.15 samolot japoński Hiroszima splotła w jednym olśniewającym potwornym błysku, po którym nad miastem

centrum wybuchu, sięgnęła ogromna łapa pędu powietrza wyrzucając w oka mgnieniu wszystko co stało jej na drodze. Kodzua nigdy już nie miał zapomnieć jaskrawego światła, jakby odbitego od

obrzymiej błyszczącej klingi i odgłosu głocho grzmotu, który naddiegając zamienił się w ostro skrzczące, a potem piskliwe przesywające bębniaki „dzii...iin” - zanim straszne uderzenie cisnęło go w ciemność... Robert Jungk znany pisarz i publicysta wiedeński, który w swoich książkach prze-

Perspektywy spółdzielczości mieszkaniowej

Tezy Komitetu Centralnego PZPR na V Zjazd partii wskazują na potrzebę realizacji coraz szerszego programu budownictwa mieszkaniowego. Przewiduje się wybudowanie w następnej 5-letce ok. 2,8-3 mln izb dla ludności miejskiej, głównie w formie budownictwa spółdzielczego.

O perspektywach rozwoju spółdzielczego budownictwa i aktualnej sytuacji w spółdzielczości mieszkaniowej - rozmawiał z presem Centralnego Związku Spółdzielni Budownictwa Mieszkaniowego - Witoldem Kasperskim przedstawiciel PAP - red. Hanna Grzegorzczak.

Dla pomyślnej realizacji planów przyszłego 5-lecia ważne są wyniki bieżącej 5-latki - stwierdził na wstępie W. Kasperski. W latach 1966-70 mamy wybudować 415 tys. mieszkań. Jesteśmy już na półmetku - oddaliśmy w minionych 2,5 latach około 170 tys. mieszkań. Uwzględniając, że z roku na rok wzrasta liczba nowych domów spółdzielczych - sądzę, że istnieje realna szansa, aby do końca 1970 roku, oddać do użytku pozostałe 245 tys. lokali.

Mimo dynamicznego rozwoju spółdzielczego budownictwa, nie jesteśmy jeszcze w stanie zaspokoić potrzeb lokalowych wielu tysięcy rodzin - w tak krótkim czasie, jakby tego sobie życzyli

Stwierdzono ponad wszelką wątpliwość, że próby wykorzystania odprępanowanych filanek tłuszczowych ludzi do wyrobu mydła prowadzone były pod kierownictwem prof. Rudolfa Marii Spannera w Zakładzie Anatomii w Gdańsku.

W tym jedynym w swoim rodzaju laboratorium, obok próbek mydła i sepek zwłok ludzkich będących „surowcem”, znaleziono przepis mydła z „resztek tłuszczu” (fetresten). Receptura napisana była na firmowym blan-

niezliczonych zmarłych, którzy nie musieli już cierpieć. Nawet w niekończące się noce w błękitnym blasku płonących trupów, układanych w stosy warstwami z wojskową dokładnością przez drużyny oczyszczające, nie ustawała ta jękiwa, bezradna biegania...”

W czasie wybuchu tej pierwszej i niewielkiej bomby (Dalszy ciąg na str. 4)

Rada Bezpieczeństwa debatuje w sprawie zbrojnej napaści lotnictwa Tel Awiwu

Nowe prowokacje Izraela wobec Jordanii

Rzecznik armii jordańskiej zakomunikował w środę wieczorem, że Izrael dokonał w północnej części doliny jordańskiej w tym dniu nowych prowokacji na linii wstrzymania ognia.

Wojska izraelskie otworzyły ogień z karabinów maszynowych na pozycje jordańskie w pobliżu miejscowości Maszru, Al-Majame i Nanszija. Wojska jordańskie odpowiedziały ogniem. Wymiana strzałów trwała z przerwami godzinę i 20 minut - dodał rzecznik jordański. Agresorzy izraelscy próbowali wdrzeć się na drugi brzeg Jordanu. Atak został odparty. Strona izraelska musiała się wycofać pozostawiając na placu boju 4 żołnierzy.

Źródła jordańskie podkreślają, że od niedzielnego bombardowania terenów położonych w głębi kraju przez piratów izraelskich, agresorzy każdego dnia organizują wypadki na terytorium Jordanii i prowokują inne incydenty.

W czwartek rano Izrael ponownie naruszył porozumienie o przerwaniu ognia. Jak zakomunikował rzecznik dowódz-

stwa armii jordańskiej, wojska izraelskie ostrzelały z dział i karabinów maszynowych pod (A) Dalszy ciąg na str. 2

Riad o bombardowaniu Es-Sait

Minister spraw zagranicznych ZRA, Riad, przemawiając przed Komisją do spraw Obrony Arabskiego Związku Socjalistycznego oświadczył, że ataki izraelskie przyczyniają się tylko do nasilenia ruchu oporu bojowników palestyńskich.

Zwrócił on uwagę na odmowę ze strony Izraela przyjęcia wysłannika ONZ, który zbadałby na miejscu sytuację ludności arabskiej na terytoriach okupowanych przez agresora. Przypomnił on, że Izrael stale odmawiał wprowadzania w życie uchwał Rady Bezpieczeństwa, zwłaszcza dotyczących praw uchodźców palestyńskich.

Myśliwce Izraela zaatakowały samolot pasażerski USA

Egipski dziennik „Al Gurnhuria” donosił, że w środę dwa izraelskie myśliwce próbowały zmusić do lądowania amerykański samolot pasażerski lecący z Cypru do Jordanii. Izraelczycy przypuszczalnie myśleli, że jest to samolot arabski. W doniesieniu nie podaje się gdzie ten incydent się wydarzył. Pismo przypuszcza, że Izrael zamierza wziąć odwet za uprowadzenie przez palestyńskich komandosów samolotu izraelskich linii lotniczych, który zmuszono do wylądowania w Algierze.

Skąd prof. Spanner czepał „surowiec” na mydło z ciał ludzkich

W kwietniu 1945 r. w Gdańsku, na terenie obecnego Zakładu Anatomii Prawidłowej Akademii Medycznej, wykryto eksperymentalne laboratorium hitlerowskie, w którym wyrabiano mydło z tłuszczu pochodzącego ze zwłok ludzkich. Tego wstrząsającego odkrycia dokonał prof. dr Stanisław Byczkowski, obecny prorektor gdańskiej Akademii Medycznej.

Stwierdzono ponad wszelką wątpliwość, że próby wykorzystania odprępanowanych filanek tłuszczowych ludzi do wyrobu mydła prowadzone były pod kierownictwem prof. Rudolfa Marii Spannera w Zakładzie Anatomii w Gdańsku.

W tym jedynym w swoim rodzaju laboratorium, obok próbek mydła i sepek zwłok ludzkich będących „surowcem”, znaleziono przepis mydła z „resztek tłuszczu” (fetresten). Receptura napisana była na firmowym blan-

niezliczonych zmarłych, którzy nie musieli już cierpieć. Nawet w niekończące się noce w błękitnym blasku płonących trupów, układanych w stosy warstwami z wojskową dokładnością przez drużyny oczyszczające, nie ustawała ta jękiwa, bezradna biegania...”

(Dalszy ciąg na str. 4)



Z ChRL

(C) Dokończenie ze str. 1

W południowych rejonach Chin trwają nadal zbrojne starcia — donosi dziennik „Prawda” z 8 bm. W ostatnich dniach starcia te wybuchły w prowincji Fukien. Spowodowały one poważne zakłócenia w komunikacji kolejowej. W ulotkach rozprowadzanych w Fukien, mówi się o przeciwnikach „nowej władzy”, którzy przyniknęli „do fabryk i w szereg chłopstwa”. Dowództwo miejscowego garnizonu zażąda „zlikwidowania tych wrogów”.

3 sierpnia br. w mieście Kueijang (prowincja Kuejczu) odbył się „publiczny sąd” nad „przeciwnikami”. Jak zakomunikowało radio Kuejczu oskarżonym zarzucano „oszczerstwo napisać” na Mao Tse-tunga, jego małżonkę Tsian Czin oraz ministra obrony Lin Piao. 8 osób skazano na różne okresy więzienia, bądź na kary śmierci z zawieszaniem.

Szumnie obchodzone w ostatnich dniach w Pekinie drugą rocznicę opublikowania ulotki napisanej przez samego Mao Tse-tunga, zatytułowanej „kierować ogień na sztab”.

Perspektywy spółdzielczości mieszkaniowej

(B) Dokończenie ze str. 1

członkowie naszych spółdzielni. W największych miastach, jak Warszawa, Wrocław, Kraków, Poznań, Lublin, trzeba czekać na spółdzielcze mieszkania 5-6 lat, a w mniejszych ośrodkach — 2-4 lata.

Na mieszkania oczekuje obecnie ok. 665 tys. członków spółdzielni i kandydatów, przy czym część z nich otrzyma mieszkania w najbliższych latach. Jednocześnie nadal trwa rejestracja. W oparciu o doświadczenia ostatnich lat przewidujemy, że do 1970 r. zarejestrujemy dalszych 300 tys. kandydatów. Jeżeli nawet użycie, że rzeczywiste zapotrzebowanie będzie nieco mniejsze — sporo członków spółdzielni

zawiera między sobą małżeństwa, część otrzymuje mieszkania z zakładów pracy lub innego źródła — to oceniamy, że w progę przyszłej 5-letki na mieszkania oczekiwać będzie ponad 750 tys. rodzin. Musimy również przewidzieć realizację odpowiedniej liczby izb dla zakładów pracy i resortów. W obecnym 5-leciu mamy wybudować ok. 164 tys. takich lokali, co stanowi prawie 40 proc. ogólnych zadań spółdzielni.

Tak więc już w progę nowej 5-letki łączne potrzeby spółdzielczości przekroczą 940 tys. mieszkań.

Tezy wskazują na potrzebę wybudowania w latach 1970-75 ponad miliona mieszkań. Głównym realizatorem tych planów mają być spółdzielnie. Tę koncepcję poparto społeczeństwo, o czym świadczy liczba osób oczekujących na nasze mieszkania. Wydaje się jednak, że nadal powinno być utrzymane budownictwo rad narodowych. Chodzi tu nie tylko o najmniej zarabiających. Zagwarantowane do dyspozycji rad narodowych 5 proc. mieszkań spółdzielczych prawie z reguły nie zaspokaja ich potrzeb.

Należałoby także rozwijać dalej budownictwo indywidualne, które np. w bież. 5-letce wzniesie ponad 102 tys. mieszkań. Jest to poważny czynnik poprawy warunków mieszkaniowych pewnej grupy ludności.

Rozmiary budownictwa mieszkaniowego określone są jednak nie tylko przez potrzeby, lecz również przez możliwości realizacji.

W Tezach Zjazdowych wskazuje się na potrzebę poprawy jakości, funkcjonalności i standardu mieszkań. Wydaje się, że sprawa pewnych zmian w obowiązujących obecnie normach budowlanych nie powinna być pominięta. Pozwoliłoby to na usunięcie najbardziej od czuwalnych — w sensie funkcjonalnym — wad nowego budownictwa; m. in. zbyt mały powierzchnii kuchni, łazienek i przedpokoi, przejściowych pokoi, pośrednio oświetlonych pomieszczeń kuchennych itp.

Zmiana wymaga także normatywy urbanistycznej. Chcielibyśmy rozluźnić nieco zabudowę naszych osiedli, zapewnić więcej miejsc zabaw dla dzieci, zielenic, terenów rekreacyjnych i parkingów.

Izraelskie prowokacje

(A) Dokończenie ze str. 1

zycje jordańskie w pobliżu Al-Kattaf i Al-Manszja w północnej części doliny Jordanu.

Wojska jordańskie odpowiadają ogniem. W wyniku półtoragodzinnej wymiany strzałów rannych zostało 2 żołnierzy izraelskich oraz zniszczony izraelski transporter opancerzony. Po stronie jordańskiej nie ma ofiar.

Rada Bezpieczeństwa zebrała się w środę ponownie dla omówienia skargi jordańskiej w związku z nową agresją izraelską na terytorium tego kraju. Przemawiali delegaci Jordani, Iraku, Syrii, Węgier, Senegal i Izraela.

Przedstawiciel Jordani, El Fara podkreślił w swoim wystąpieniu, że fakt nowej agresji izraelskiej przeciwko Jordani został udowodniony w sposób nieodparty i przyznaje się do tego nawet oficjalne osobistość Tel Awiwu. Główną przyczyną zaostrzenia sytuacji na Bliskim Wschodzie — powiedział przedstawiciel Jordani — jest przedłużająca się bezprawna okupacja terytoriów arabskich, zajętych w czasie czerwcowej agresji przez Izrael.

El Fara powiedział, że przede wszystkim należy doprowadzić do wycofania sił okupacyjnych Izraela z terytoriów arabskich.

Delegat Iraku dr Badżadżi domagał się podjęcia stanowczych kroków przeciwko agresorom.

Nixon zwycięża w Miami

Coś bowiem reprezentuje ten kandydat, wybrany na zasadzie „mniejszego zła”?

Jest on zaprzeczaniem reformatora. Poglądy, które głosi, pokrywają się mniej więcej z tymi, które głosi działający prezydent Johnson, posiadający to wyższość, że nie ubiega się o fotel w Białym Domu. Bo właśnie Nixon powtarza dzisiaj znaną już tezę Waszyngtonu, że ciężar wojny wietnamskiej powinno w większym stopniu ponieść Hanoi. I tylko w tym można znaleźć różnicę między bezprogramową polityką Johnsona i pseudo-programową polityką kandydata na nowego prezydenta USA.

Nixon ma nie tyle przeciwnika w kandydacie partii demokratycznej, ile w realnej sytuacji, jaka istnieje dzisiaj na świecie. Jest on symbolem konserwatywnym, przeciwko któremu buntują się niemal wszystkie kraje atlantyckie, jest symbolem polityką, który na zachowawczych poglądach próbuje zbić kapitał w warunkach, gdy cały cywilizowany świat buntuje się przeciwko stałemu wartościom.

I jeśli jedna niewiadoma — w równaniu z trzema — została rozwiązana — to pozostają jeszcze dwie: kto zostanie kandydatem na prezydenta z ramienia partii demokratycznej: czy człowiek spod znaku Johnsona (Humphrey), czy Kennedy'ego (McCarthy), i kto wygra listopadowe wybory.

Jak pokazuje doświadczenie 200 lat — nie jest to sprawa decydująca o losach świata. Ale, jak pokazuje doświadczenie ostatnich dziesięcioleci — jest to sprawa o dużym znaczeniu.

Przy poparciu Nixona, kandydatem na wiceprezydenta został Agnew.

Decyzja Nixona — pisze warszawski korespondent PAP red. J. Gołębiowski — była dla prasy dużym zaskoczeniem, ponieważ nazwisko Spiro Agnewa nie było w ogóle wymieniane w trwających od kilku dni spekulacjach na temat kandydatury republikańskiego wiceprezydenta.

Agnew ma opinię polityka o umiarkowanie liberalnych poglądach. Zyskał ją głównie w czasie wyborów jesienią 1966 r., kiedy w walce o stanowisko gubernatora pokonał zdecydowanego przeciwnika segregacji rasowej Mahoney'a.

Agnew zapewnił, że jest rzecznikiem realizacji praw obywatelskich dla ludności murzynskiej, zastrzegł jednak, że podstawowym warunkiem tego jest utrzymanie porządku i poszanowanie wszelkich obowiązujących praw.

Agnew nie ma doświadczenia w polityce zagranicznej.

Skąd prof. Spanner czerpał „surowiec”

(D) Dokończenie ze str. 1

słów w obecności Głównej Komisji Badań nad Zbrodniami Hitlerowskimi oraz znaleziona korespondencja rzucająca światło na pochodzenie zwłok ludzkich dostarczanych do zakładu prof. Spannera.

Zaufany preparator prof. Spannera — von Bengen jeździł po zwłoki do Królewca, Bydgoszczy, Elbląga do obozu koncentracyjnego w Stutthofie, a także brał je wprost spod głiołyny w gdańskim więzieniu przy ul. Schesztange. O tym ostatnim świadczy znaleźzione w pomieszczeniach zakładu anatomii znacznej ilości równo uciętych głów ludzkich.

Znaczna ilość zachowanej korespondencji wskazuje, że najważniejszym dostawcą zwłok ludzkich był zakład dla psychicznie i nerwowo chorych w Kocborowie pow. Starogard.

Zachowała się część korespondencji prowadzonej między prof. Spannerem i dyrektorem zakładu w Kocborowie dr Waldemarem Schimanskim, który zmienił później nazwisko na Siemens oraz dyrektorem administracyjnym Kurtem Rebiensem.

W jednym z listów datowanych 6 listopada 1941 r. prof. Spanner pisze „w imieniu swoim i senatora Grossmanna proszę o wzmocnienie zapotrzebowania w surowiec”.

Dostawy „surowca” z Kocborowa do zakładu anatomii były zresztą zwykłym handlowym interesem. Za jedne zwłoki płacono początkowo 15 marek, a gdy było ich więcej 9 marek.

Apel do łódzkich włóknarzy

Dodatkowe zobowiązanie załogi ZPB im. St. Dubois

Wczoraj w ZPB im. St. Dubois odbyło się spotkanie kierownictwa fabryki z wyróżniającymi się uczestnikami współzawodnictwa pracy, poświęcone omówieniu wyników osiągniętych w I półroczu i podjęciu dodatkowych zobowiązań dla uczczenia V Zjazdu partii.

Zobowiązania załogi tego zakładu podjęte dla uczczenia Zjazdu zamknięta się sumą ponad 39,5 mln zł. Zobowiązano się tu m. in. wyprodukować ponad plan 10 tys. mikanin na eksport. To ostatnie zadanie już wykonano, a do tej pory zobowiązania w tej części zostały zrealizowane w 63 proc. Zobowiązano się też podnieść do 89,15 proc. udział I gatunku co przyniesie efekty ekonomiczne w wy-

kości prawie 110 tys. zł.

Podczas wczorajszego spotkania, w którym uczestniczyła między innymi przewodnicząca ZO ZZ Pracowników Przemysłu Włókienniczego, Odzieżowego i Skórzanego — A. Mroczkowska, uczestnicy współzawodnictwa omówili dotychczasowe jego wyniki i stopień realizacji zobowiązań. Ponadto wystosowali apel do załóg przemysłu włókienniczego o wykonanie zobowiązań do dnia Zjazdu (apel ten zgłosiła Brygada Pracy Socjalistycznej im. XX-lecia PRL kierowana przez mistrza T. Frączaka) oraz o organizowanie niebrigad ubiegających się o tytuł BPS. Podjęto też dodatkowe zobowiązania wartości prawie 305 tys. zł.

Agnew na opinię polityka o umiarkowanie liberalnych poglądach. Zyskał ją głównie w czasie wyborów jesienią 1966 r., kiedy w walce o stanowisko gubernatora pokonał zdecydowanego przeciwnika segregacji rasowej Mahoney'a.

Agnew zapewnił, że jest rzecznikiem realizacji praw obywatelskich dla ludności murzynskiej, zastrzegł jednak, że podstawowym warunkiem tego jest utrzymanie porządku i poszanowanie wszelkich obowiązujących praw.

Agnew nie ma doświadczenia w polityce zagranicznej.

Kronika wypadków

Na skrzyżowaniu ulic Zeromskiego i Zielonej, miało miejsce zderzenie motocykli WSK z samochodem. Motocyklista Stanisław Broszowski i jego żona Helena (zam. Targowa 36) odnieśli obrażenia ciała. Przebywają w szpitalu.

W Radomsku jadący nieostrożnie na rowerze Stanisław Tomski (zam. Radomsko) został potrącony przez motocykl i odniósł obrażenia ciała.

W Sokolnichach (pow. Wieruszki) zderzyły się dwa motocykle. Obaj motocyklisty — Jam Sui i Bogdan Szychaj — przebywają w szpitalu w Wieluniu. (reg)

Wicemistrz ligi międzywojewódzkiej Łódzki Włóknarz wyjeżdża do Warszawy na mecz z AZS, a Czarni w Puławach spotkają się z tamtejszą Wisłą.

Pozostałe mecze ligi międzywojewódzkiej: Gwardia — Polonia, Skra — Stal, Ursus — Znicz, Warszawa — Avia. (s)

Czterech łódzkich piłkarzy w kadrze do Cannes

Tradycyjnym zwyczajem młodszymi kadry polskich juniorów weźmie udział w turnieju piłkarskim w Cannes. Zawody te odbędą się w dniach 12-19 bm.

Wśród 16-osobowej kadry powołanej na ten turniej znalazło się także czterech piłkarzy okręgu łódzkiego: Kowalik, Marczewka i Zalewski z łódzkiego Startu oraz Małowski z Emle den Zychlina. (s)

Gramy w badmintonie

Przypominamy, że kolejna runda spotkań eliminacyjnych turnieju gry w badmintonu zostanie rozegrana w nadchodzącą niedzielę w poszczególnych ośrodkach wypoczynku świątecznego.

Jak dotychczas największa frekwencję notowałyśmy na Zdro wiu w ośrodku sportowym

Mistrzostwa Startu w tenisie ziemnym

W niedzielę, 11 bm., na kortach Startu przy ul. Teresy 56 rozpoczyna się mistrzostwo Polski juniorów Zrzeszenia Sportu w Start. Zawody trwać będą do 14 bm. Początek codziennie o godz. 9 do 14 i od 17 do zmroku. Wstęp bezpłatny.

Startować będzie 40 juniorek i juniorów z całego kraju. Na uwagę zasługuje udział aktualnego mistrza Polski juniorów Mersa z Krakowskiego Nadwiśla.

Przy okazji kierownictwo łódzkiego Startu informuje, że zapisy do sekcji tenisowej dziewcząt i chłopców ur. w latach 1955-57 rozpoczyna się 1 września br. w każdy poniedziałek, środę i piątek. (m)

Łodzianie w reprezentacji Polski

Odbyły się w Puławach zawody eliminacyjne do reprezentacji Polski.

Najlepiej wypadli Balcerzyk i Chmielecki. Balcerzyk wygrał bieg na 80 m ppł. w czasie 11,4 sek. i uzyskała najlepszy wynik na 3 innymi sprinterkami w biegu na 60 m — 7,8. Chmielecki uzyskał doskonały wynik w biegu na 1500 m z przeszkodami — 4:16,2. Ponadto Walisjak uzyskała na 100 m wynik 12,4, a Fortuniak na 100 m 10,9.

Do reprezentacji na trójmecz juniorów Włochy — Jugosławia — Polska we Włoszech zakwalifikowali się z Łodzi: Fortuniak, Muzoł, Obiedziński oraz z Piotrkowa Grzejszczuk. Na mistrzostwa Europy juniorów w Lipsku obok w. w. czwórki jadą Balcerzyk, Walisjak i Strykowska. Na mecz młodzieżowców NRF — Polska w Olsztynie (25. 8.) powołano z Łodzi: Wagnera, Maradę, Frączaka, Garnysa i Mordakę z Tomaszowa. (m)

LEKKOATLETYKA

Nie od dziś lekkoatletyka jest częścią integralną naszego sportu, zwłaszcza jeżeli uwzględnimy konkurencję kobiece.

Zaczął się od Konopackiej, która zdobyła dla Polski w rzucie dyskiem złoty medal (1928 r. w Amsterdamie). Potem przyszły wspaniałe sukcesy Walisie wiczyówny, Wajsówny, Kwaśniewskiej.

Po wojnie zawsze emocjonowały nas starty Szewińskiej, Wierczorkówny, Piątowskiej, Biedowej, Bibrowej, Sobottowej i wielu innych.

Nasze panie potrafiły odgrywać w lekkoatletyce światowej bardzo poważną rolę.

Trudno jest powiedzieć jak będzie w Meksyku, ale ogólnie rzecz biorąc nie powinno być źle. Liczymy przede wszystkim na Szewińską w biegach i na Jaworską w rzucie oszpepem. Być może, że i pozostałe nasze reprezentantki nie sprawią zawodu, zdobywając jeżeli nie medale — to przynajmniej punktowane miejsca.

Jesteśmy niemal w przededniu meczu międzynarodowego w konkurencji kobiet Polski i Szwecji.

Wiemy, że Szwecja nie reprezentuje w tej dyscyplinie sportu tak wielkiej klasy jak ZSRR, USA, NRF czy Anglia. Niemniej jednak walka na stadionie AZS w nadchodzącą niedzielę o godz. 17 zapowiada się wyjątkowo interesującą.

Dawno nie mieliśmy w Łodzi zawodów o tak wysokiej randze. Będą one dla kibiców sportowych nie lada atrakcją, a dla zawodniczek sprawdzianem formy. Spotkanie to dostarczy nam sporo porównawczego materiału do dyskusji nad szansami w Meksyku, jak i ostatecznym składem drużyny olimpijskiej.

Jesteśmy przekonani, że organizatorzy tej imprezy dołożą wszelkich starań, aby zawodniczkom obu drużyn nie miały najmniejszych nawet zaszereczeń do przygotowania na stadionie — to jest biżnii, skocznii i ratni. (m)

Polska — Łotwa na torze w Helenowie

Jesteśmy w przededniu wielkiej imprezy kolarskiej, która odbędzie się 14 i 15 bm. na torze w Helenowie.

Do Łodzi przyjadą torowcy Łotwy, którzy rozegrają oficjalny mecz z reprezentacją Polski.

Remont hali na Widzewie

Widzewska hala jest, jak do tej pory, jedynym miejscem rozgrywania w Łodzi spotkań ekstraklasy koszykówki, piłki ręcznej i całego szeregu imprez bądź to towarzyskich, bądź ligowych.

Ponieważ termin oddania do użytku hali pod trybunami LKS jest jeszcze dość odległy i hala widzewska nadal spełniać będzie podstawową rolę, rozpoczyna się remont obiektu, który ukończony zostanie w pierwszych dniach września. Wę projektu MBP prace są wykonane — „Beeton” i „Blok”.

M. in. ukończona zostanie zmiana konstrukcji nośnej oraz wymlana dachu. Nadal Widzew nie może znaleźć wykonawcy, który podjąłby się tak koniecznego odmalowania hali. Wykonała się także potrzeba dokonania nowej ekspertyzy, którą z pewnością przeprowadziły wszystkie dlu sportu Miejskie Biuro Projektów. (s)

W ostatniej chwili poinformowano nas, że remont hali na Widzewie został przerwany, ze względu na brak potrzebnych do prac drzewa. Winny tu jest dostawca: tatarak na ul. Srebrzyńskiej. Mamy nadzieję, że problem ten zostanie jak najszybciej zlikwidowany i sportowcy łódzcy nie będą czekać na tak potrzebny im obiekt.

Górniki (Zabrze) przegrał w Salwadorze

Piłkarze Górnika Zabrze, po turnieju w Bogocie, rozegrali towarzyski mecz w stolicy Salwadoru z reprezentacją jędanastką tego kraju, przegrywając 0:1 (0:1). Jedyną bramkę zdobył napastnik Rodriguez. Kostka był bezradny ponieważ piłka po strzale Rodrigueza otarła się o obronę Górnika Floreńskiego i zmieniła kierunek lotu.

Dla uczczenia
V Zjazdu PZPR
**Prezenta
dla miasta
od milicjantów
i ormowców**

Małosteczko drogowe (pisaliśmy już o nim w naszej gazecie) otwarte 25 lipca w Parku im. Poniatowskiego powstało w ciągu trzech miesięcy. Biorąc pod uwagę ogrom pracy włożonej w jego budowę można tu mówić o „temple warszawskim”. Zastępca to społeczników z KD MO i ORMO Łódź Poleście, ZMS, PZU i władz dzielnicowych Poleścia.

Ludzie ci przepracowali w czynne społecznym dla uczczenia V Zjazdu PZPR 3000 roboczogodzin. Wartość ich pracy ocenia się na kilkadziesiąt złotych. Przez 3 miesiące niedziele i godziny wolne od pracy zawodowej spędzali przy budowie motodromu.

Na specjalne wyróżnienie za służbę por. Bielawski z KD MO Łódź Poleście i komendant posterunku ORMO przy ZPW im. Gwardii Ludowej Banaśiak, Szw. ofiarą pracą mobilizowali cały pracujący przy budowie zespół.

150 roboczogodzin przepracowali w czynne społecznym funkcjonariusze Wydziału Ruchu Drogowego KM MO w Łodzi. Przygotowali 600 metrów kwadratowych ulicy Wł. Bytomskiej (odcinek od ul. Obrońców Westerplatte do ul. Głowackiego) pod ułożenie nowej nawierzchni. Wartość czy nu oceniają na 5,263 złotych. (eo)

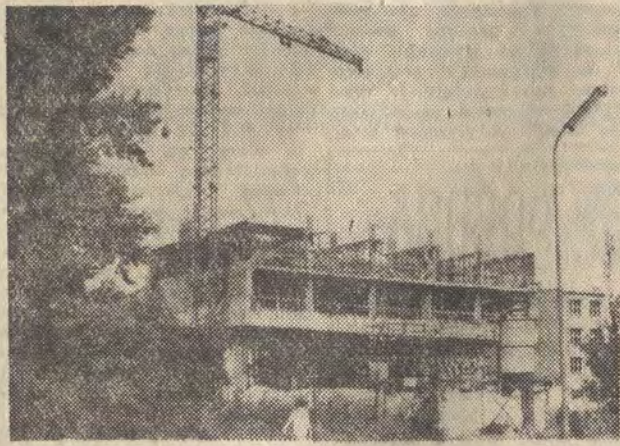
„1001 drobniaków“

Na liście „1001 drobniaków” Arged posiada już około 2 tys. pozycji. Naturalnie nie wszystkich artykułów jest pod dostatkiem, a wielu okresowo brak. Mimo uchwały KERM poprawa w tej dziedzinie postępuje raczej powoli. Przemysł nie bardzo kwapi się do tej produkcji, a i handel nie jest zainteresowany sprzedażą tych artykułów.

Aby handlowców lepiej usposobić do zajęcia się „1001 drobiazgami” Arged organizuje po raz pierwszy konkurs dla personelu sklepów. Premiować się będzie te sklepy, które wkażą się największym asortymentem artykułów z serii „1001 drobniaków” oraz największymi obrotami z ich sprzedaży. Do konkursu zgłosiło się już kilka placówek m. in.

Przy ul. Uniwersyteckiej...

Biuro Projektów Przemysłu Włókien Sztucznych



Budowa zaczyna wyrastać ponad otaczającą ją zielenie. Roboty prowadzi Łódzkie Przedsiębiorstwo Budownictwa Przemysłowego nr 1 - Biuro Projektów Przemysłu Włókien Sztucznych. Powstaje ono przy zbiegu ulic

Uniwersyteckiej i Narutowicza i będzie jednym z najbardziej reprezentacyjnych w tym rejonie budynków. Osiągnie on wysokość 54 metry i będzie niewiele niższy od wysokościowa LZB przy rogu ul. Roosevelta i Sienkiewicza.

Projekt powstał 5 lat temu, w wyniku ogólnopolskiego konkursu SARP. Pierwszą nagrodę zdobyli krakowscy architekci. Z zaproponowanej przez nich konstrukcji gmachu (kablobotony) trzeba było jednak zrezygnować. Postanowiono bowiem budować szybciej i taniej, wznosząc konstrukcję tradycyjną (żelbet), która ma to do siebie, że można roboty prowadzić nawet zimą przy temperaturze około minus 10 stopni C. Z projektu ocalała jednak architektura. Biuro Projektów otrzyma elewację urozmaiconą pasami aluminium i szkła. Wykona te roboty - raczej w Łodzi rzadko przeprowadzane - „Mossłal”. Gmach otrzyma bogate, jak na nasze warunki, wykończenie.

Aktualnie załoga znajduje się już na trzeciej kondygnacji. A że kondygnacje, te (zwłaszcza pierwsza) są wy-

szsze aniżeli „normalnie” budowane, dom osiagnął już wysockie sąsiedniego pięciokondygnacyjnego domu mieszkalnego. Do końca roku planowany jest montaż łącznic 7 kondygnacji. Następnie - w przyszłym roku. Zakonczenie budowy przewiduje się w końcu 1970 r.

Za kilka tygodni na budowie zaczyna pracować dwa dzwigi - giganty o wysięgu 30 metrów i o zdolności podniesienia 4 ton.

Jak nas poinformował kierownik budowy - mgr inż. Zdzisław Kozarkiewicz - jak do tej pory większych kłopotów na Uniwersyteckiej nie ma. Oby tak dalej.

(AP)
Foto: A. Wach

Na przystanku...



Łódzka komunikacja miejska pęka w szwach. Przyzwyczajaliśmy się na nią psiożyć. Mimo to jednak żyliśmy się z nią na co dzień tak, że jeździmy tramwajem dość często, nawet jeden lub dwa przystanki. Ba, staraliśmy się nim przewieźć nowo zakupione meble.

(w)
Foto: L. Olejniczak

Kariera margaryny

Margaryna zrobiła zawrotną karierę. W miesiącach największego zapotrzebowania - w okresach świąt - lodzianie spożywają ok. 400 ton margaryny. Obecnie w okresie lata jej zużycie nieco spada. W lipcu lodzianie zjedli 230 ton margaryny, a w sierpniu handel liczy się z tym, że zużycie będzie nieco większe - ok. 250 ton. Na wrzesień Warszawskie Zakłady Tłuszczowe - które zaopatrują Łódź - zaplanowały dostarczyć do naszego miasta 330 ton margaryny. (k)

Za i przeciw mundurkom szkolnym

Pokaz w Płocku

Mundurki szkolne - wyłansowane przez „Dziennik”, Laboratorium Odzieżowe Łódzkiego Związku Spółdzielni Pracy i Technikum Ekonomiczne nr 3 - jadą do Płocka. Zostaną one tu zaprezentowane dziś na ogólnopolskiej spółdzielczej giełdzie odzieżowej a jutro dla uczniów płockich szkół oraz ich rodziców. Z obu tych imprez zamieszcimy relacje. Z ekipą Laboratorium Odzieżowego je dzie bowiem przedstawiciel naszej redakcji.

W niedzielę kolekcja mundurków zaprezentowana będzie - już po raz trzeci - również w Warszawie na pokazie modeli dla nastolatków. Jak informuje warszawskie Biuro „Opinia”, łódzkie modele mundurków wzbudziły w stolicy obrzydliwe zainteresowanie.

Łódzkie spółdzielnie natomiast już szyją pierwsze mundurki dla uczniów Technikum Ekonomicznego nr 3. „Łodzianka” wykonuje mundurki i czapki. „Wróblewski” - dziane golfy a „Zgoda” - koszule i bluzki oraz robotce taksy. Wszystko na zamówienie rodziców. (wit)

Na budowę Centrum Zdrowia Dziecka

...jednostki Milicji Obywatelskiej naszego miasta wpłaciły 12.182,50 zł. Akcja zbiórki trwa. (eo)

„Uniwersal”, „Magda”, sklep przy ul. Lutomierskiej 2/4 i Próchnika 1.

Miejmy nadzieję, że konkurs zdopinguje handel do sprzedaży drobniaków, ale jakie będą zastosować w przemyśle by wzmógł produkcję tych artykułów? (kas)

LISTY

Jestem mieszkanką domu przy ul. Przedalanianej 168. Choć ma on teoretycznie gospodarza w postaci ADM przy ul. Broniewskiego 36, praktycz-

Zreperuje „Dziennik“

nie nikt się nim nie zajmuje. Toteż nie możemy korzystać z pralni, bo administracja nie dba o zainstalowanie nie zalewającej wody zalewającej wodę zalewającej (bo zepsuta się musiała), a przez dziurawy dach woda przecieka do mieszkań.

Próbowałam złożyć podanie do ADM najpierw w maju br. prosząc o naprawę dachu, a potem w sierpniu postulując zainstalowanie światła w pralni. Odpowiedzi udzielono mi ustnie radząc ironicznie bym zwróciła się z tym do prasy, a konkretnie do „Dziennika”, co też niniejszym czynię wierzając, że wykaże on większe zainteresowanie naszą posesją niż ADM. J. S.

ODDANIE KRWI CHOROBY - TO NAJLEPSZY CZYN CZŁOWIEKA DLA CZŁOWIEKA.

Bombki aerozolowe przeciwko muchom

Muchy, jak wiadomo, są m. in. w okresie lata roznosiąciami chorób zakaźnych, a w związku z tym wielce niebezpieczne dla ludzi. Dlatego walka z nimi jest bardzo ważnym elementem w batalii o zdrowie mieszkańców. Akcją odmuszania zajmują się m. in. łódzki Zakład Dezynfekcji, Dezynsekcji i Deratyzacji. Latem ekipy tego zakładu dwoją się i trują, aby wykonać wszystkie zamówienia, złożone przez Stację San.Epid. oraz prywatne osoby.

W lipcu przeprowadzono odmuszanie w 317 lokalach, odkażono - 116, a odszcz-

rzono - 300. Ostatnio w okresie wzmrożonej walki z zarazkami „DDD” wprowadzono ranne dyzury, podczas których przyjmują się ze Stacji San.-Epid. dodatkowe zlecenia odmuszania i dezynfekcji do natychmiastowej realizacji.

Do walki z muchami stosuje się nowe preparaty tzw bombki aerozolowe oraz spray owadobójcze nasycone specjalnym roztworem. Coraz częściej o odmuszanie mieszkańców proszą ich użytkownicy. W lipcu przyjęto 50 takich zamówień. Termin realizacji - 3 dni. (kas)

OGŁOSZENIA DROBNE

3 MORGI ziemi uprawnej w Łodzi sprzedam. lub wydzierżawię. Wiadomość Łódź, ul. Sporna 74 m. 26 51047 g

PLAC budowlany lub domek jednorodzinny na trasie Julianów - Zgierz kupię. Tel. 323-23 po 18

CENTRALA WYTWÓRCZOŚCI i HANDLU DEWOCYJNEGO „ARS-CHRISTIANA” WARSZAWA, ul. OGRÓDOWA 37 ZAWIADAMIA, iż przyjmuje oferty NA LAMETE, ZIMNE OGNIE, ŁAŃCUCHY, OZDOBY CHOINKOWE itp. od przedsiębiorstw państwowych, spółdzielczych oraz dostawców prywatnych posiadających odpowiednie uprawnienia, w terminie do dnia 15 sierpnia br. Informacji udziela Dział Handlowy, tel. 20-70-01, 02, 83.

PIANINO czarne i maślany „Singer” tani sprzedam. Tel. 373-81, godz. 13-16 57034 g

„WARTBURGA” stan do bry sprzedam. Telefon 569-43, po 15.30

„TRABANTA” - limuzynę wylosowaną w PKO sprzedam. Telefon 375-23, po 18 57042 g

„JUNAKA” z koszem sprzedam. Warneńczyka 34-a 57030 g

„SKOPE” Octavie” sprzedam. Ogłądać parking ul. Tuwima 57026 g

POKOJU na 2 lata poszukuje członek spółdzielni mieszkaniowej. Oferty „57055” Prasa, Piotrkowska 96

ŁÓDŹ - centrum, 2 pokoje, kuchnię zamieniam na podobne w blokach na przedmieściu lub w innym mieście. Oferty „56965” Prasa, Piotrkowska 96

ZAKŁAD fryzjerski damsko-męski oddam w dzierżawę. Rzgowska 47 Stom por 57039 g

PRZYBLAKAŁ się buldog. Ozorkowska 34

ALEKSANDROW K. Łódź - ogrodnictwo oddam w dzierżawę. Pl. Kościuski 25, Obarska, tel. 160 56978 g

PRZYBLAKAŁ się duży, czarny pies. Sterilna ga 8 m. 11 57070 g

DNIA 4.VIII. godz. 10 rano zostawiono w auto busie nr 72 brązową aktówkę z książką zamówień. Znalazca proszony o zwrot za wynagrodzeniem. Zakład Nagrobko wy Łódź-Zarzew, Przybyszewskiego 255

PRASOWACZKA lub uczenica - zaawansowana na do pralni chemicznej potrzebna Sienkiewicza 52

WSPÓLNICA do zaoczkowania róż przyjmie. Oferty „57057” Prasa, Piotrkowska 96

GOSPODIA pilnie potrzebna. Tel. 563-90 po 16

POMOC domowa potrzebna Kilińskiego 93 m. 6, Pruszkowska

POMOC do dziecka potrzebna. Cyprysowa 3, tel. 514-58 57056 g

KALETNIKA zatrudni zakład kaletniczy H. Kozłowska, Piotrkowska 38

„Babki” w terenie

Bardzo pomocna w przygotowaniu dzieci na kolonie letnie okazała się wystawa zorganizowana w Ośrodku Gospodarstwa Domowego Ligi Kobiet. Zwracała ona uwagę matek na najistotniejsze elementy ekwipunku dziecięcego na wczasy. Druga wystawa, nie mniej pouczająca, dotyczyła higieny na koloniami. Szkoda tylko, że nie można było obu wystaw urządzić „na kółkach” i pokazać je w kołach terenowych LK.

Obecnie w okresie wakacji terenowe koła Ligi Kobiet nie co pauzują. Niektóre jednak na wet w obecnym okresie nie zaprzęstały swej działalności, a taczając szczególną opieką znajujące się na ich terenie ośrodki wczasów w mieście i półkolonie. Dla przykładu przewodniczącą terenowego koła Ligi Kobiet nr 16 na Widzewie M. Klinger - także działaczka koła TPD - prowadzi półkolonię przy ul. Wodnej.

Wzmocniona praca społeczna w kołach terenowych ruszy od września. Już obecnie kobiety nakreśliły sobie główne kierunki działania. W centrum uwagi znajduje się przede wszystkim opieka nad dziećmi i młodzieżą. W nowym roku szkolnym należałoby konsekwentnie realizować zasadę, aby aktywistki Ligi nawiązały współpracę z lokalnymi szkołami i już z początkiem roku szkolnego otoczyły szczególną opieką te dzieci, które takiej pomocy najbardziej potrzebują. W tej dziedzinie niektóre koła terenowe mają duże doświadczenia. Wspomniane już koło nr 16 na Widzewie zorganizowało w ub. roku pomoc w nauce dla 20 zagrożonych drugoroczniczek dzieci z klasy V i IV. Osiągnięto duży sukces - wszystkie te

dzieci przeszły do następnych klas. W tym roku należałoby otoczyć opieką zwłaszcza dzieci ze zbiorczych klas X starego typu, gdyż dla nich pozostanie na drugi rok znaczne przejście do szkoły zawodowej lub nawet wieczorowej.

Ważnym zadaniem dla koł terenowych LK jest także organizowanie przez członkinie, szczególnie nie pracujące, odprowadzania do szkoły 1-klasistek. W ub. roku szkolnym te akcje zainicjowały aktywistki Ligi z Widzewa. Wiele koł postawiło sobie także za zadanie naklonienie kobiet, które nie mają ukończonej szkoły podstawowej, do uzupełnienia wykształcenia.

Niemal wszystkie koła np. nr 16 na Polesiu czy 14 w Śródmieściu nastawiają się na organizowanie w jesieni kursów: kroju i szycia I oraz II stopnia, racjonalnego żywienia i prowadzenia gospodarstwa domowego, a także z zakresu dziewiarstwa i galanterii. We wrześniu ZŁ LK organizuje 1-dniowe przeszkolenie dla przewodniczących koł terenowych. Wyśluchają one prelekcji na najbardziej aktualne tematy polityczne i gospodarcze, co niewątpliwie pomoże im we właściwym ukierunkowaniu działalności na swoim terenie. Chodzi o to, aby organizacja kobieca, działając w miejscu zamieszkania, zajęła się wszystkimi najbardziej żywymi sprawami łodzianek.

Dzięki pomocy finansowej związków zawodowych odchodzi się w kołach wiele pokarów przyrządzenia rozmaitych dań oraz dużo prelekcji m. in. na tematy pedagogiczne, zdrowotne, ekonomiczne. W ub. roku takich pogadańek wysłuchało 20 tys. kobiet. W tym roku liczba słuchaczek będzie na pewno dużo większa.

W. KASPRZAK

Kupujemy przybory szkolne do 15 sierpnia

★ Konkurs „Dziennika” i MHD ★ Nagrody wartości 3.500 zł ★ Napływają pierwsze kupony

Napływają już pierwsze kupony w naszym konkursie pn. „Kupujemy przybory szkolne do 15 sierpnia”. Przypominamy jego warunki:

Należy wyciąć i wypełnić zamieszczony kupon oraz nadać go na adres redakcji (Łódź, Piotrkowska 96) z załączeniem na kopercie: „Konkurs - Kupujemy przybory szkolne”. Do kuponu prosimy koniecznie załączyć

paragon z jakiegokolwiek sklepu papierniczego MHD, jako dowód dokonania w nim zakupów wartości minimum 30 zł.

Na uczestników konkursu czekają cenne nagrody rzeczowe - teczki, tornistry, pióra wieczne, długopisy itp. - wartości 3.500 zł.

Zapraszamy do udziału w konkursie! (wit)

Kupon konkursowy
Kupujemy przybory szkolne do 15 sierpnia

Imię i nazwisko
Adres

Odpowiedzi redakcji

PRACOWNICY: 1) Generalnie przyjęta zasada jest, że składki związkowe potrąca się od całego wynagrodzenia, które w danym miesiącu osiągnął pracownik, a więc i od wynagrodzenia uzyskanego z prac zleconych.

2) Podstawę wymiaru renty (według art. 17 nowej ustawy) pracowników zatrudnionych w zakładach ubezpieczonych sta-



— Panie dyrektorze, mój tramwaj wyskoczył z szyn, więc trochę się spóźnię, bo idę pieszo!

ceń w gotówce i naturze z osobowego funduszu plac. Wynagrodzenie uzyskiwane z prac zleconych płatne z bezosobowego funduszu plac nie jest bra ne pod uwagę, gdyż nie opłaca się od niego składek ubezpieczeniowych.

K. WNIKLWY: Prosimy o podanie adresu. Chcemy Panu przekazać odpowiedź Przewodniczącego DRN.

RADIO I TELEWIZJA

PROGRAM I

9.00 Dla dzieci „Zabawy zawady, wyprawy, przygody”. 9.20 Fr. Couperin: Koncert w stylu teatralnym. 9.40 Dla przed szkół „Na wsi plockiej”. 10.00 „Opowieści niezwykłe”. 10.20 Z piosenka jest nam wesoło. 10.50 W obiektywie nauk. 11.00 Koncert estradowy. 11.45 Postęp w gospodarstwie domowym. 12.05 Wiadomości. 12.10 Koncert z polonezem. 12.45 Rolniczy kwadrans. 13.00 C. Saint-Saens: Wariacje na temat Beethovena. 13.21 Swojskie melodie. 13.40 Więcej, lepiej, taniej. 14.00 „La tarmik” — rep. 14.20 Muzyka operowa. 15.00 Wiadomości. 15.05 Wirtuoz muzyki rozrywkowej. 15.30 Dla dzieci „Wakacje z tańcem i piosenką”. 16.00 Ponośnie z młodzieżą. 16.40 Muzyka i aktualności. 19.05 „Opinia konsumenta”. 19.15 „Polena — czar Polek”. 19.20 Ze wsi i o wsi. 19.35 Koncert zyczeń. 20.00 Dziennik. 20.17 Z cyklu „Dyskutujemy”. 20.40 Kronika sportowa. 20.54 Nastrojowe melodie. 21.00 Radłowe Studio Piosenki. 21.25 Pięć minut o wychowaniu. 21.30 Zespół Dzieciątka. 22.00 Pod rozługę opinii. 22.20 Z muzyki kameralnej J. Brahmsa. 23.00 II wydanie dziennika. 23.10 Wiadomości sportowe. 23.15 Muzyka popularna. 24.00 Wiadomości. 07.10-3.00 Program nocny z Żółcią. PR w Szczecinie.

PROGRAM II

7.30 Dziennik. 7.50 Muzyka poranna. 8.15 Plebiscytowa piosenka miesiąca sierpnia. 8.20 Pro-

PROGRAM III

17.00 Program wieczoru. 17.05 Quodlibet — czyli co kto lubi. 17.30 „Cena strachu”. 17.40 Z repertuaru Rity Hovink. 18.00 Ekspressem przez świat. 18.05 Lubielski poradnik Łazika. 18.25 Wiek meski — wiek lekki. 18.47 M. Ravel — „La Valse”. 19.00 Ode. „Potopu”. 19.25 „Pięć gitar”. 19.45 Mój magnetofon. 20.05 Barnaba, czyli dialogi planetarne. 20.15 600 sekund jazzu nowoczesnego. 20.25 Rozgłosza na UKF. 20.30 Świąteczna kartofianka. 21.00 Minirele z oceanu. 21.20 Dla ciebie, dla mnie, dla was. 21.50 Opera tygodnia — W. A. Mozart „Don Juan”. 22.00 Fakty dnia. 22.07 „Gwiazda sędmiu wieczorów”. 22.15 Ludzie, zwierzęta i ja — rep. 22.35 Słynny kompozytor muzyki filmowej. 23.00 Malarstwo w poezji. 23.05 Muzyka nocą. 23.50 Na dobranoc śpiewa Patricia.

TELEWIZJA

10.00 „Zwał go Al Capone” — film fab. prod. jug. (Poznań). 16.55 Dziennik (W). 17.00 Telewizja. „Związek Zielonego Zeszytu”. „Niewidzialna reka”. „Pięć kówk Towarzystwo Nieprzemakalnych”. Film z serii „Znak Zorro” (W). 18.15 Kurier Mazowiecki (W). 18.30 Reportaż z Ogólnopolskiej Wystawy Ogrodniczej (Kat.). 19.00 Tańczy i śpiewa Białoruski Amatorski Zespół Estradowy (W). 19.20 Dobranoc (W). 19.30 Dziennik (W). 20.35 Teatr TV: „Damy i Huzary”. (W). 21.35 Człowiek przed którym ziemia nie miała tajemnic (W). 22.10 Dziennik (W).

WAŻNE TELEFONY

Informacja telefona. 03
Siraż Pożarna 08
Pogot. Ratunkowe 09
Pogot. MO 97 406-00 300-00
Informacja PKS 265-98
Informacja PKP 581-11
Pomoc drog. PZM 533-03

TEATR

TEATR NOWY — Mała Sala godz. 20 „Gra miłości i przypadku”
Pozostałe teatry nieczynne

MUZEUM

MUZEUM HISTORII WŁÓKIENICTWA (ul. Piotrkowska 282) godz. 10-17.
MUZEUM RUCHU REWOLUCYJNEGO (Gdańska 13) w miesiącu VIII zamknięte — Wyświetlone zgłoszone telefonicznie (354-42) przyjmowane będą w godz. 10-15.
Pozostałe muzeum nieczynne.

KINA

BAŁTYK — „Piękna Angelika” od lat 16 (franc.) godz. 10, 13.30, 15, 17.30, 20
POLONIA — „Testament gangstera” od lat 14 (franc.) godz. 10, 13.30, 15, 17.30, 20
WISŁA — „Tabliczka marzenia” od lat 14 (pol.) godz. 10, 12, 14, 16, 18, 20
WOLNOSC — „Piękna Angelika” od lat 16 (franc.) godz. 10, 13.30, 15, 17.30, 20
WŁOKNIARZ — „Falszy we banknoty” od lat 14 (franc.) godz. 10, 12.30, 15, 17.30, 20

GO! gdzie? Kiedy?

ZACHĘTA — „Przesunąć się kochanie” od lat 14 (USA) g. 10, 13.30, 15, 17.30, 20
STYLOWY — LETNIE „Angelika i król” (fr.) g. 19.45. (Kino czynne tylko w dni pogodne)
TATRY — LETNIE — „Życie złodzieja” (fr.) godz. 19.45. (Kino czynne tylko w dni pogodne)
ADRIA — Pożegnanie z tytułem „Włoski i miłość” od lat 16 (franc.) godz. 10, 13.30, 15, 17.30, 20
CZAJKA — „Włóczęga” (pol.) od lat 14, godz. 17, 19
GDYNIA — „Alphaville” od lat 16 (franc.wł.) g. 10, 12.30, 15, 17.30, 20
HALKA — „Cztery dni do nieskończoności” od lat 14 (rum.) godz. 16, 18, 20
LDK — „Synowie Katie Elder” (USA) od lat 16 godz. 14.30, 17.15, 20
MAJA — „Paryż — Warszawa bez wizy” od lat 11 (pol.) godz. 15.45, 18, 20.15
MŁODA GWARDIA — „Panowie z kompleksami” od lat 16 (wł.-franc.) g. 10, 12.30, 15, 17.30, 20
MUZA — „Bajka o czarze Saltanie” od lat 7 (radz.) godz. 16, 18, 20 „Falstaff” od lat 16 (hiszp.-szwajc.) g. 20
OKA — „Stodki ptak młodości” (USA) od lat 16 g. 15.30, 17.45, 20
POLESIE — „Szkoła grzeszników” (czeski) od lat 16 g. 17, 19

DYZURY APTEK

Pl. Kościelny 8, Narutowicza 6, Piotrkowska 307, Obr. Stalingradu 15, Armii Czerwonej 8, Pl. Pokoju 3.

DYZURY SZPITALI

Klinika WAM, ul. Fornasiej 37 — przyjmuje rodzice i chore ginekologicznie z dziełmi. Polesie oraz rodzice z dziełmi. Śródmieście z Poradni „K” ul. Kopcińskiego 32.
Szpital im. H. Wolf, ul. Lagiewnicka 36/50 — przyjmuje rodzice i chore ginekologicznie z dziełmi. Białuty i Widzew oraz rodzice z Poradni nr 1, ul. Nowotki 60.
Szpital im. H. Jordana, ul. Przyrodnicza 7/9 — przyjmuje rodzice i chore ginekologicznie z dziełmi. Śródmieście z rejonowych poradni „K” ul. Piotrkowska 107, Piotrkowska 289 oraz rodzice z Poradni nr 24 ul. Nowotki 60.
I Klinika Pol.-Gin. AM, ul. Curie-Skłodowskiej 15 — przyjmuje rodzice i chore ginekologicznie z dziełmi. Górna.
Informacje o dyżurach szpitali innych specjalności — tel. 03.
Nočna pomoc lekarska, ul. Sienkiewicza 137, tel. 444-44 — zgłoszenia na wizyty domowe w godz. 19-23. Na miejscu przyjmowani są chorzy w godz. 16-7.
Nočna pomoc pielęgniarstwa, Al. Kościuszki 43, tel. 324-09 — zgłoszenia telefoniczne na zabieg do domu w godz. 19-4.

No more Hiroshima!

(Dokończenie ze str. 1)
by o sile „zaledwie” 20 kiloton trotylu zginęło naticy-miast około 100 tysięcy osób. 180 tysięcy rozpoczęło długie godziny i dni konania wśród ciągłych torsji, dreszczy, a dla wielu ze 100 tysięcy pozostałych przy życiu, ale nieświadomych jeszcze swego losu, świadków wybuchu pięć no radioaktywnych promieni oznaczać miało śmierć w męczarniach — nawet po kilkunastu latach. A przecież zrzu-

cenie bomby nie było absolutną, bezwzględnie wojkową koniecznością. Alternatywa — albo bomba, albo wojna przeciągająca się w nieskończoność nie odpowiadała ówczesnej rzeczywistości sytuacji. Wywiad amerykańskiej armii i floty zdawał sobie w owym czasie jasno sprawę, że pokonanie Japończyków jest już tylko kwestią niewiele tygodni. Prezydent Truman ty-sze w swych pamiętnikach, że już 24 kwietnia 1945 r., a więc na dwa dni przed wezwaniem Japonii do kapitulacji przez uczestników konferencji poczdamskiej, wydał rozkaz zrzućcia bomby atomowej po 3 sierpnia. Skutków jej bezpośredniego działania ani groźnych następstw promieniowolowych skażeń nie przewidzieli nawet pracujący nad konstrukcją bomby, a później protestujący przeciw jej użyciu, uczeni.



Zachmurzenie umiarkowane, skłonność do przelotnych opadów i burz. Temperatura maksymalna 27 stopni C. Wiatry słabe lub umiarkowane. Jutro nadal ciepło. Słońce zajdzie dziś o godz. 19.19, a wzejdzie jutro o godz. 4.16.

Imienniny obchodzą Roland i Romuald. (reg)

Dnia 7 sierpnia 1968 r., po ciężkiej chorobie zmarła, przeżywszy lat 85, najukochańsza nasza Matka, Babcia i Prababcia

S. i P.

LEOKADIA

STACHOWICZ-TUTAKOWA

Pogrzeb odbędzie się z kaplicy cmentarza rzym.-kat. przy ul. Ogrodowej, w piątek dnia 9. VIII. br., o godz. 17.30, o czym zawiadamiamy pogrzeżeni w głębokim smutku

CÓRKI, SYN, SIOSTRA, SYNOWA, ZIĘCIOWIE, WNUKI I PRAWNUKI

PODZIĘKOWANIE

Wszystkim, którzy wzięli udział w uroczystościach pogrzebowych

S. i P.

Tomasza Urbaniaka

składamy najserdeczniejsze podziękowanie

RODZINA

PODZIĘKOWANIE

Przyjaciołom, Kolegom oraz Współpracownikom, którzy okazali tyle serca i współczucia w bolesnej chwili śmierci najukochańszego Męża i Ojca

S. i P.

Kazimierza Popławskiego

składamy najserdeczniejsze podziękowanie

ZONA i SYN

W latach 1951-53 w Hiroszimie odnotowano niezwykle gwałtowny wzrost zachorowań ludności na choroby popromienne np. białaczkę. Tylko do r. 1954 zmarło 200 tysięcy mieszkańców Hiroszimy ocalonych wprawdzie 6 sierpnia, ale śmiertelnie porażonych w wyniku wybuchu. Szczególnie wzrosła u ofiar atomowych ilość wszelkich guzów, dopiero teraz zaczynają się mnożyć wtórne skutki napromieniania jak zaburzenia funk-

cji mózgu, niewydolność krążenia, serca i dróg oddechowych oraz objawy przedwczesnego starzenia się. Tak więc „fattie boy” zabija ciagle — wczoraj, dziś, każdego dnia, jak donosiła niedawno prasa pisząc o dogorywających w szpitalach ludziach, którzy widzieli nad Hiroszimą błysk pierwszej bomby „A” oraz dziećmi urodzonych przez skażone radioaktywnością matki. Umierają nadal — w 23 lata po tamym dniu otwierającym złowieszczą epokę w dziejach ludzkości. Epokę, w której już dzisiaj niewiele bomby znad Hiroszimy i Nagasaki służą jedynie jako spłonki do termojądrowych potworów o nieobliczalnej sile niszczenia... * * *

Było to wkrótce po wejściu Amerykanów do Hiroszimy. Na potrzaskanych murach dawnej hali targowej, której naga, wypalona kopuła stała się z biegiem czasu pomnikiem i symbolem tragedii miasta, znalezione pewnego dnia wypisane są na kruszacej się ścianie słowa brzmiące jak wyrzut sumienia, jak przestroga i błaganie:

NO MORE HIROSHIMA!
Nigdy więcej Hiroszimy...!

Opł.
ZDZISŁAW SZCZEPANIĄK

Ciekawe! Przeczytaj

BOMBY PO STAREJ CENIE...

„Administracja Johnsonowska — pisze Reuter — odnowiła pierwszy sukces w swej walce z przemysłem stalowym”. Co to za sukces i na czym on polega?

Rzecz w tym, że producenci stali podnieśli na swe wyroby ceny. Tymczasem — jak wiadomo — stal potrzebna jest do wyrobu broni, zaś wojna w Wietnamie spowodowała największy w historii USA deficyt budżetowy. Stąd tak ostro walczył administracja Johnsonowska z ową podwyżką cen i stąd zadowolenie z pierwszego zwycięstwa.

Bo oto dwaj wielcy producenci stali „Republic Steel Corporation” oraz „Armco Steel Corporation” opublikowali oświadczenia, że nie podwyższą ceny na niektóre (potrzebne

do wyrobu broni) gatunki stali, jak np. rury bezszwowe używane do wyrobu bomb (I). Droższe więc będą np. widelce, garnki czy łyżeczki do herbaty. Bomby zaś będzie można w USA nabyć po starych cenach...
MONOPOL NA NIEOMYLNOSC

W związku z licznymi protestami, jakie wywołała w swiatowych srodowiskach katolickich encyklika Pawla VI „Humanae vitae”, glosami opowiadajacymi sie za prawem katolikow „do rozsądnego regulowania urodzin” oraz twierdzeniami, że papież poparł stanowisko mniejszosci — watykański organ prasowy „Osservatore Romano” pisze:

„Kościół nie jest społecznością kierującą się zasadami demokratycznymi, które z istoty swej kładą się z opinia większości... Chrystus tylko Piotra i jego apostołów natchnął duchem prawdy i upoważnił do interpretowania za sad moralnych...”

TOKIO — PEKIN

Jak informuje prasa japońska — w pierwszej połowie bieżącego roku obroty handlu we między Japonia a ChRL zmniejszyły się o ponad 20 proc.

Zdaniem ekspertów d/s handlu międzynarodowego — ów spadek obrotów jest odbiciem powstałego ostatnio napięcia w stosunkach między oby tymi krajami oraz niepewnej sytuacji na rynku walutowym. (j. a. k.)

Wakacje KOMISARZA MAIGRETA

— Nic nie wiem — westchnął Maigret, stając się bardziej ociężałym. — W rzeczywistości, wiem nie więcej od pana. Może nawet mniej, gdyż nie znam Sabies. Co nie przeszkadza, że chciałbym odnaleźć ten dzwonek. Chciałbym także porozmawiać w cztery oczy z siostrą Marią od Aniołów, co jest chyba jeszcze trudniejsze do wykonania. Czy już zdarzyło się panu wzywać do pańskiego biura zakonnice?

— Nie — odparł osłupiały komisarz. — Mnie także. Pozostaje nadzieja, że znów napisze do mnie.

Mówił sam do siebie, nie zadając sobie trudu wjaśnienia kolegi.

— Chodźmy na szklanczkę... A propos, pański Polyte się przysnął?

— Nie i nie zrobi tego. Jeszcze nigdy w swoim życiu się nie przysnął. Już chyba dziesięć razy łapiemy go na gorącym uczyn-

ku i za każdym razem uparcie przeczy wszystkiemu.

Udali się do kawiarni, w której byli starymi gośćmi i przez całą drogę Maigret rozglądał się dokoła w nadziei, że ujrzy dziewczynkę.

— Widzi pan, Mansuy, jest coś, czego nie wiemy, coś, co się nie klei i mam wrażenie, że jeśli odnajdziemy małą...

Wypił aperitif zamiast, jak zwykle, białego wina. Później, ponieważ Mansuy nalegał, by postawić kolejkę, wypił następną. Był to dodatek do wszystkich białych win wypitych w ciągu dnia. Dokoła niego snuł się dym, a zapach alkoholu był tak ciężki, że rozpościł się o wiele metrów dalej na chodniku.

— Proszę słuchać, Mansuy... Schwycił kolegę za ramię.

— Myśle, że jest ważniejsze, że nie wydaje się, by można było odnaleźć tę małą. To mnie nie dotyczy, powtarzam... Nie mówię tego z zawodowego punktu widzenia...

Zamilkł, a potem nagle zapytał:

— Nie wie pan, czy lokaj doktora jest żonaty, czy śpi w domu?

Biedny Mansuy nigdy nie wyobrażał sobie, że komisarz Maigret może prowadzić dochodzenie w ten sposób.

— Dowiem się... Przyznaję, że nigdy się nie zajmowałem...

Maigret mówił do siebie:

— W ten sposób można by się dowiedzieć... Później do Mansuya:

— Tak, wrócimy do pańskiego biura... Niech pan nie żąda ode mnie... Nie mogę panu wyjaśnić... Mam wrażenie, że tak lepiej...

Weszi do biura sekretarza na parterze, gdzie na małej maszynie spirytusowej stała manierka z kawą.

— Proszę mi powiedzieć, Dubois, czy zna pan lokaja doktora Bellamy'ego?

— Czy to nie jest ten blondyn, dość młody?

Odpowiedział Maigret.

— Tak. Nazywa się Francis...

— To Belg — potwierdził sekretarz. — Przypominam go sobie, gdyż dwa lub trzy razy przychodził poświadczć swój paszport...

— Zonaty?

— Proszę zaczekać... Mam jego nazwisko na liście... Zaraz znajdzie...

To nie było takie proste. Listy nie znalaziono. Sekretarz dziwnie wyszedł zabierając klucze do niektórych szuflad. Odkrył ją wreszcie tam, gdzie nie powinna była się znajdować.

— Oto jest!... Francis-Charles-Albert Decoin, urodzony w Huy... trzydzieści dwa lata... Zonaty z Laurence Van Offel, kucharką... Ona także poświadczyła swój paszport... Proszę zaczekać... Hotel Remblant... Nie, wypro wadziła się... Jej ostatni adres to hotel „Bellevue”, gdzie jeszcze dwa miesiące temu pracowała jako dziewczyna kuchenna...

Mansuy wciąż spoglądał na Maigreta ze zdziwieniem. Gdy wychodzili z komisariatu zapytał go niesmiało:

— Doprawdy będzie się pan zajmował?...

Nie dokończył. Wskazał ruchem ręki miasto, hotele. Czy możliwe, by jego znakomity kolega zaczął krążyć w poszukiwaniu nieprawdopodobnych adresów, wypytywać portierów i służących niczym debiutujący inspektor?

— Jeśli pozwoli pan, przydzielę panu jednego z mych ludzi...

Serio? Właśnie w chwili gdy Maigret czuł, że stoi oboma nogami na ziemi? Cemu nie wysłać również wezwania siostrze Marii od Aniołów i doktorowi Bellamy'emu?

Miał wreszcie coś określonego do zrobienia.

Coś, co być może nie przyniesie żadnej korzyści, nie będzie miało żadnego znaczenia... Trzymał ręce w kieszeni jak w pełni zimny, a jego zęby ścisnęły nieco zbyt mocno ustnik fajki.

— Nie wyjaśni mi pan, o co chodzi?... Może powinienem kazać jednak szukać tej dziewczynki?...

Maigret zapomniał odpowiedzieć i uciąsnął komisarszowi rękę na rogu ulicy, kierując się w stronę imponującej bryły hotelu „Bellevue”.

Dziewczyna kuchenna, to przynajmniej co innego niż zakonnice i neuroidzły.

— Proszę mi powiedzieć... — zwrócił się do portiera — chciałbym się zobaczyć z Laurence Decoin, pracuje w kuchni...

— Musi pan pójść w stronę drzwi dla dostawców... Skrepił pan na lewo... Tam jest ślepy korytarz... Drzwi z małowymi szybami i dźwigiem... To tam...

W kilka chwil później, Maigret, który nie znalazł nikogo, kto mógłby go zaprowadzić, wspinał się po mokrych schodach na tyłach hotelu, które przypominały schody małego teatru prowincjonalnego. Pomiędzy wahałowymi drzwiami, przez które przechodził zaafetowani kelnerzy, zatrzymał człowieka wyglądającego na olbrzymiego wzrostu rzeźnika. Ten spojrział na niego z góry:

— Czego?

— Chciałem mówić z Laurence Decoin.

Jego rozmówca stał się niemal drapieżny.

(17) (Dalszy ciąg nastąpi)

Redaguje kolegium. Redakcja (i wydawnictwo) — Łódź, Piotrkowska 96. Adres pocztowy: „DE”, Łódź 1, skrytka nr 89. Telefony: centrala 293-00 łączy ze wszystkimi działami Redaktor naczelny 325-04. Z-ca redaktora naczelnego 307-26. Sekretarz odpowiedzialny 204-75. II sekretarz 303-04. Działy: mjański 228-32 i 237-47, sportowy 208-95, społeczno-ekonomiczny 225-05, 228-32 wojewódzki 343-80 i 341-10, listów i interwencji 343-80 (reklamów nie zamówionych red. nie zwraca), kulturalny i „Panorama” 378-97 i 223-05, fotoreporterski 378-97. Redakcja nocna 279-76. Dział ogłoszeń 311-50. (Za treść ogłoszeń redakcja nie odpowiada). Wydaje Łódzkie Wydawnictwo Prasowe RSW „Prasa”. Kolportaż i prenumerata: Przeds. Upowsz. P-asy i Książki „Ruch” — Łódź, Kopernika 53, centrala 455-70. Cena prenumeraty kwartalnie 39 zł. Egzemplarze archiwalne „Dziennika” są do nabycia w sklepie „Ruch”, Łódź, Piotrkowska 95.